



Sp. z o.o.
02-954 Warszawa, ul. Kubickiego 9 lok. 5
tel./fax 847-35-80, 843-41-68, 853-31-15
NIP 521-00-01-965
www.geo-system.com.pl

Warszawa dn. 1.07.2013 r.

Sz. P.

Kazimierz Bujakowski
Główny Geodeta Kraju
ul. Wspólna 2
00-926 Warszawa

List otwarty III (w sprawie EMUiA)

Dziękuję za odpowiedź na mój list otwarty związany z ogłoszonymi przetargami dotyczącymi EMUiA. Wiem, że moje listy zmuszają Pana do dodatkowego wysiłku, ale ja też poświęcam im wiele swojego czasu. Mam nadzieję jednak, że nasz trud nie pójdzie na marne i dzięki dyskusji, podjęte będą przemyślane i uzasadnione ekonomicznie decyzje, wpływające korzystnie na budowę Krajowej Infrastruktury Informacji Przestrzennych.

Ogólnie odnosząc się do Pana odpowiedzi KN-5012-31/20913 z dnia 21 czerwca 2013r. stwierdzam, że nie odniósł się Pan do dwóch zasadniczych kwestii, próbując je pominąć lub marginalizować. Ponieważ są to sprawy ważne, więc przedstawiam je jeszcze raz bardzo wyraźnie:

1. W jakiej wersji aplikacji EMUiA ma być prowadzone szkolenie przewidywane zamówieniem ZP/BO-4-2500-8/IZ-2500-01/KN-2500-9/2013? W nowej (opracowywanej w ramach ogłoszonego postępowania ZP/BO-4-2500-24/KN-2500-14/T3/2013) czy dotychczasowej?
2. Państwo twierdzą, że 1400 gmin pracuje w aplikacji EMUiA. W naszej aplikacji (iMPA) pracuje kolejne 563 gminy. W aplikacjach innych firm pracuje ok. 200 gmin. Oznacza to, że tylko ok. 300 gmin potrzebuje wsparcia w zakresie EMUiA i ewentualnie wymaga przeszkolenia. Dlaczego więc Państwo chcecie szkolić jeszcze minimum 2800 osób?

Jak pokazuje korespondencja, posiadamy odmienne oceny podjętych działań. Oczywiście czas pokaże kto miał rację. Tyle tylko, że my inwestujemy w podejmowane przedsięwzięcia własne pieniądze. Pan pieniądze publiczne, których wydatkowanie tym bardziej powinien Pan kontrolować. W sposób oczywisty konkuruje Pan z firmami komercyjnymi. W obliczu wykorzystywania pieniędzy publicznych, jest to jednak konkurencja nieuczciwa.

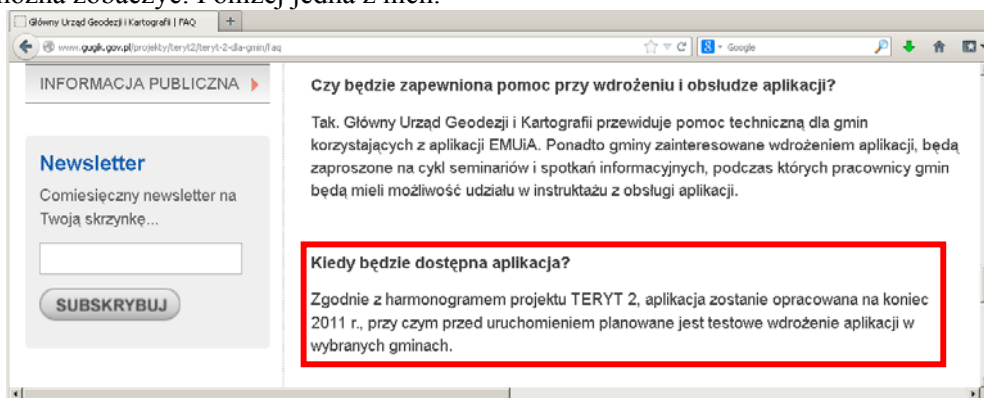
Dodatkowo w prawie geodezyjnym i kartograficznym jest wyraźnie zapisane, że rejestr EMUiA prowadzi wójt, burmistrz lub prezydent. Nie ma więc Pan delegacji prawnej do przeznaczania na ten cel swoich środków. Obserwujemy też, że podobnie jest z planami zagospodarowania przestrzennego, w tematyce których GUGiK również chce przejmować centralne sterowanie, nie mając do tego delegacji prawnych.

To, że w ustawie o Infrastrukturze Informacji Przestrzennej GUGiK ma przypisane zajmowanie się tematyką adresów, nie oznacza, że ma je wytworzyć. To przypisane jest w Prawie Geodezyjnym i Kartograficznym innym organom. GUGiK ma jedynie koordynować warstwę adresów w KIIP, a do tego nie ma uzasadnionej prawnie, ani merytorycznie, potrzeby inwestowania w tworzenie aplikacji. Zarówno GEO-SYSTEM, jak i inne firmy komercyjne działające w tematyce danych przestrzennych od lat, zarówno na stopniu powiatowym jak i gminnym, wyposażyły powiaty i gminy w odpowiednie oprogramowanie, dzięki któremu można dostarczyć Państwu wymagane dane adresowe z wykorzystaniem odpowiednich usług sieciowych. Jedyny problem w tym, że Państwo musicie tego chcieć, ale niestety takiej woli nie ma. Jesteśmy w posiadaniu pism kierowanych przez naszą firmę do GUGiK i uzyskanych odpowiedzi, z których jasno wynika chęć samodzielnego zbudowania systemu. I budujecie Państwo, bez sukcesów, marnotrawiąc nasze wspólne pieniądze, rozbudzając nadzieje w samorządach i spełniając za publiczne pieniądze ambicje urzędników, którzy przekonani o swojej nieomyślności oczekują traktowania swoich słów jako prawdy objawionej.

Ta droga jest ślepą uliczką. Niebawem zapewne się Pan o tym przekona. Tyle tylko, że stracimy czas i pieniądze. Proponuję zamiast uszczęśliwić wszystkich wokół, zająć się uszczęśliwianiem geodezji. Bo przypominam, że GUGiK to Główny Urząd Geodezji i Kartografii i na tej dziedzinie powinien się koncentrować. Głosy środowiska w tej kwestii też są jednoznaczne. Z wyjątkiem tych, którym jest wszystko jedno, co GUGiK robi, ważne aby oni mieli zapewnione odpowiednie kontrakty.

W związku z powyższym proponuję, aby wstrzymać bezsensowne wydawanie pieniędzy na coś, co i tak się nie uda. Żadna EMUiA w wykonaniu GUGiK nie powstanie, choćby wydawał Pan na nią kolejne miliony złotych. Jest to obowiązek gmin i w najbliższym czasie gminy go same zrealizują, również z innych powodów. Mianowicie dlatego, że serwisy o podobnym przeznaczeniu są im potrzebne do zarządzania, a numeracja adresowa jest tylko jednym z drobnych elementów takiego systemu. Należy więc jedynie doprecyzować zasady, na jakich dane adresowe mają trafiać do KIIP.

Dane z gmin korzystających z oprogramowania iMPA firmy GEO-SYSTEM, które obecnie obejmują już prawie 25% kraju, są gotowe i w każdej chwili mogą być przekazywane do GUGiK, jeśli wójtowie, burmistrzowie i prezydenci takie decyzje podejmą. Ze znajomości rynku wiem, że inne firmy działające w branży również takie możliwości oferują. Oczywiście tych zinformowanych gmin byłoby więcej, gdyby nie oczekiwały na obiecane od 2011r. darmowe wsparcie GUGiK-u. Wprawdzie już większość obietnic ze stron internetowych GUGiK zostało zdjętych, ale niektóre jeszcze można zobaczyć. Poniżej jedna z nich.



Gminy miały obiecanie także, że na chwilę wejścia w życie rozporządzenia w sprawie numeracji adresowej otrzymają darmowe narzędzie rozwiązujące ich wszystkie problemy. Za naszą reakcję na nierealne obietnice byliśmy przez Prezesa Jarzabka zastraszeni postępowaniem sądowym. Państwa działania spowodowały nieodwracalne szkody w procesie włączania gmin do KIIP w normalnym trybie i czasie. Dodatkowe przesunięcie realizacji projektu TERYT2 o cały rok (z 30.11.2011r na 31.12.2012r) pozostawiam bez dodatkowego komentarza.

Pan jako osoba, która z bliska przyglądała się realizacji różnych projektów jak IPE czy MATRA, ma doskonałą świadomość faktu, że przesłanie obietnic darmowych rozwiązań zawierających słowa kluczowe takiej jak "bezpłatne" i "minister" spowodowało wstrzymanie rozwoju gmin w zakresie informacji przestrzennej, gdyż te liczyły, że może tym razem powstanie coś, co będzie im przydatne.

Proponuję więc, zamiast inwestowania pieniędzy w niepewne EMUiA, zrefundować powiatom koszty utworzenia powiatowych węzłów katastralnych. Można refundować wszystkim (tzn. również tym które już zrobiły), albo tylko tym które jeszcze nie mają. Nie ważne w jakiej technologii, ważne jest aby węzeł był zrobiony zgodnie z przyjętymi zasadami i włączony do KIIP, bo tylko wtedy przysługiwałaby refundacja. Zgodnie z moją wiedzą obecnie do KIIP włączonych jest ok. 70 powiatów. Do zrobienia jest więc jeszcze ok. 300. Średnio, w technologiach firm GEOBID, SYSTHERM, GEOMATYKA czy GEO-SYSTEM, kosztuje to ok. 20 tys. zł. Czyli razem koszt wyniesie **6 mln** złotych, czyli dokładnie tyle ile GUGiK chce przeznaczyć na nową, lecz niepewną aplikację EMUiA.

Istnienie węzłów katastralnych posłuży rozwojowi EMUiA, bo są one do systemów adresowych potrzebne. Jak pokazują doświadczenia posłużą również publikacji planów zagospodarowania i rozwojowi całej branży geodezyjnej i ogólnie KIIP. Sądzę, że w projekcie TERYT3 można takich modyfikacji dokonać bez problemu, aby opisane działanie było możliwe.

Uważam, że nie należy refundować powiatom super serwerów i niesamowitych łączy, bo to jest zbyt duże. Koszt serwera dedykowanego to ok. **5.000,00** zł rocznie, ale wtedy jest gwarancja nieprzerwanego działania, odpowiednich parametrów dostępu oraz opieki technicznej. Chyba, że GUGiK sam zechce takie serwery powiatom udostępniać w ramach swojej bogatej infrastruktury technicznej. Z naszych doświadczeń wynika, że wszędzie gdzie serwery są zainstalowane lokalnie w PODGiK-ach prawie zawsze występują problemy, a w tym wypadku bardzo ważne jest, aby usługi udostępniane z węzłów powiatowych były niezawodne.

Kiedy powstały pierwsze węzły katastralne, a sami zrobiliśmy ich 25, wydawało się, że kolejne, to kwestia czasu. Niestety myliłem się. Nikt ich powstawania nie wspierał, a konieczność ich istnienia nie podlega żadnej dyskusji.

Ponieważ, koszt utrzymania takiego węzła katastralnego wynosi rocznie też kilka tysięcy złotych więc proponuję, aby wraz z jego utworzeniem wykupić opiekę na przynajmniej 3 lata, która będzie kosztować pewnie (z serwerem dedykowanym) na poziomie 10 tysięcy złotych rocznie. Daje to więc kolejne **9 mln** złotych, czyli tyle ile GUGiK planuje wydać na ekskluzywne szkolenia w aplikacji EMUiA.

Tak więc inwestując **15 mln** złotych można zbudować wszystkie węzły katastralne i zapewnić ich utrzymanie na przynajmniej 3 lata. Pozostałe **17 mln** złotych proponuję przeznaczyć na wspieranie powstawania prawdziwej ewidencji gruntów i budynków z czego korzyści będą miały firmy geodezyjne, a pośrednio wszyscy korzystający z KIIP.

Niezależnie od powyższego odniosę się jeszcze szczegółowo do udzielonych przez Pana odpowiedzi, bo uważam bowiem, że środowisko powinno być poinformowane o wynikach naszej dyskusji. Cytaty z Pana pisma zostały przedstawione w niebieskich ramkach.

1. Koszt nowej aplikacji

Odnosząc się do przedstawianych w Państwa piśmie tez oraz wartości udzielonych i planowanych przez GUGiK zamówień wskazać należy, iż podniesione argumenty mogą wynikać z niepełnego zidentyfikowania przedmiotu tych zamówień oraz niezrozumienia istoty pojęcia wartości szacunkowej zamówienia, o którym mowa w przepisach Prawa zamówień publicznych. W związku z powyższym, dążąc do rozwiania Państwa wątpliwości wyjaśniam, iż wskazana w liście otwartym kwota 2 623 000 zł, którą rzekomo GUGiK zapłacił za wykonanie aplikacji dot. ewidencji miejscowości, ulic i adresów dotyczy dwóch różnych aplikacji budowanych na zlecenie GUGiK w oparciu o jedną umowę. W ramach realizacji przedmiotu tej umowy wykonano:

- 1) aplikację do prowadzenia ewidencji miejscowości, ulic i adresów,
- 2) system zarządzania państwowym rejestrem granic i powierzchni jednostek podziałów terytorialnych kraju.

Wskazana kwota jest zatem łącznym kosztem poniesionym przez GUGiK związanym z realizacją ww. systemów (aplikacji).

Zapewne jednak wydatkowana kwota była wyższa, bo Państwo nie odnieśliście się do przedstawionego w moim liście zamówienia uzupełniającego oraz zamówienia z wolnej ręki. W związku z powyższym aby sprawę wyjaśnić ponad wszelką wątpliwość, wysyłam do Państwa w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej, pismo z prośbą o ujawnienie pozostałych kosztów oraz zakresu prac wykonywanych w ramach zamówienia uzupełniającego i zamówienia z wolnej ręki.

Co do kwot przewidywanych, to zapewniam, że doskonale rozumiem znaczenie zamówienia uzupełniającego oraz opcji, ale w tym przypadku wprowadzanie opcji i zamówienia uzupełniającego przekraczającego zamówienie główne świadczy o braku dokładnego oszacowania kosztów nowej aplikacji. Rozbieżności są dosyć duże i pozostawiają Państwu jako zamawiającemu dużą uznaniowość w realizacji zamówienia. Przy czym nie bardzo rozumiem, co może być w tym wypadku opcją, a co zamówieniem uzupełniającym, kolejne dodatkowe funkcjonalności?

2. Braki funkcjonalności

Za całkowicie chybiony uznać należy podnoszony w Państwa liście argument dotyczący braku „tak elementarnych i oczywistych” funkcjonalności w zrealizowanej na rzecz GUGiK aplikacji. Podnieść należy, że celem stworzenia aplikacji do prowadzenia ewidencji miejscowości, ulic i adresów było opracowanie oprogramowania spełniającego podstawowe wymogi dla tego typu narzędzi oraz umożliwiającego realizację obowiązków wynikających z przepisów powszechnie obowiązującego prawa i zgodnego ze standardem wynikającym z tych przepisów. Aplikacja będąca w posiadaniu GUGiK i udostępniana gminom te wymagania spełnia. Funkcjonalności realizowane w chwili obecnej mają na celu rozwój tej aplikacji oraz jej rozbudowę o dodatkowe funkcjonalności i moduły (m.in. moduł szacowania i raportowania jakości danych, aplikacja mobilna umożliwiająca zbieranie i weryfikację danych w terenie, integracja z modułem SDI i systemami elektronicznego zarządzania dokumentacją) – otwierając jednocześnie nowe możliwości podniesienia jakości danych adresowych i efektywności ich wykorzystania przez użytkowników końcowych.

Moim zdaniem zakres przedstawionych działań nie jest w żadnym wypadku adekwatny do przewidywania tak wysokich kosztów. Nie sądzę też aby oferenci zaproponowali kwoty zbytnio odbiegające od przewidywanych, zważywszy, że liczba oferentów ze względu na postawione wymagania jest dosyć ograniczona. Niezależnie od tego prosimy o podanie informacji jaki zakres prac jest przewidziany na zamówienie uzupełniające, a jaki na opcje. Bo oczywiście przewidywane kwoty tych zamówień są znane.

Duża część przewidywanych do wykonania w obecnym przetargu funkcjonalności była przedmiotem poprzedniej specyfikacji przetargowej. Kilka cytatów ze szczegółowego opisu przedmiotu zamówienia (SOPZ) w przetargu 2011 roku (kolor niebieski) oraz zapisy z obecnego przetargu (kolor czerwony).

1. Aplikacja powinna umożliwiać dołączenie plików rastrowych i wektorowych jako źródeł danych dla warstw wyświetlanych w aplikacji. Format obsługiwanych plików zostanie uzgodniony z Zamawiającym na etapie projektowania Aplikacji EMUiA. (SOPZ.2011.str.34)
Aplikacja EMUiA. Wczytywanie warstw. Aplikacja musi umożliwiać wczytywanie warstw zewnętrznych (WMS, WFS, WMTS) oraz plikowych (shp, dxf, gml, geotiff) w dowolnym ze wspieranych układów współrzędnych (o ile są one obsługiwane przez usługę udostępniającą warstwy). (SOPZ.2013.str.21)
2. Wyszukiwanie obiektów według wszystkich atrybutów (SOPZ.2011.str.35, punkt 15)
Aplikacja musi umożliwiać wyszukiwanie danych po wszystkich atrybutach, także po atrybutach dodatkowych definiowanych przez administratora gminnego. (SOPZ.2103.str.22, punkt 17)
3. Prowadzenie pełnej archiwizacji zmienianych danych oraz odtwarzania historii każdego obiektu oraz stanu bazy na zadaną datę; (SOPZ.2011.str.36, punkt 26)
Aplikacja powinna umożliwiać przywrócenie stanu bazy danych na zadaną datę (w kontekście danej gminy). (SOPZ.2013.str 32, punkt 69)
4. Sporządzanie wykazów adresów dla miejscowości lub gminy;(SOPZ.2011.str 36, punkt 23)
Aplikacja musi umożliwiać wygenerowanie raportu wykazu punktów adresowych ulicy. Raport powinien być w formacie m.in. PDF oraz csv i powinien zawierać minimum informacje o: numerze porządkowym budynku, statusie budynku, kodzie pocztowym, usytuowaniu budynku, numerze działki ewidencyjnej. Szczegółowy zakres raportu powinien zostać ustalony z Zamawiającym na etapie tworzenia Projektu funkcjonalnego. (SOPZ.2013.str 24, punkt 30)
5. Możliwość zarządzania źródłami danych w zakresie: Konfiguracji widoczności warstw tematycznych Konfiguracji stylów warstw tematycznych (z uwzględnieniem widoczności etykiet) konfiguracji kolejności warstw tematycznych Konfiguracji zasięgu przestrzennego (SOPZ.2011.str 36)

Aplikacja powinna umożliwiać konfigurowanie stylu wyświetlania etykiet dla warstw danych EMUia i warstw plikowych w tym minimum: modyfikacja czcionki i rozmiaru etykiety, wyświetlenie etykiet tak, aby nie zasłaniały się wzajemnie, uzależnienie wyświetlania i stylu etykiet od skali mapy, uzależnianie stylu etykiety od wartości atrybutu. W przypadku warstw WMS obsługa włączania/wyłączania etykiety warstwy. (SOPZ.2013.str 24, punkt 28)

Inne funkcjonalności są opisane trochę inaczej, ale podobieństwo jest bardzo duże. Tak czy inaczej pojawia się pytania: Czy proces powstawania poprzedniej aplikacji był należycie nadzorowany? Czy wykonawca zrealizował wszystkie wymagane umową prace?

3. Rozwój aplikacji przez dotychczasowego wykonawcę

Nie sposób zgodzić się również z tezą, iż obecnie planowane prace powinny być zlecone wykonawcy, który stworzył aplikację w ramach asysty technicznej. Zauważyć wypada w powyższym kontekście, iż GUGiK jest obowiązany zapewnić, aby nabywane oprogramowanie mogło być rozwijane lub modyfikowane przez dowolnego wykonawcę operującego na rynku, a nie tylko przez autora aplikacji. Zauważyć także należy, że udzielenie zleceń w ramach usług asysty technicznej jest suwerenną decyzją Zamawiającego, który po ocenie propozycji przedstawionej przez wykonawcę, może na taką propozycję przystać lub ją odrzucić np. ze względu na nadmierne żądania finansowe wykonawcy. Zauważyć także należy, iż GUGiK jako podmiot zobowiązany do stosowania przepisów Prawa zamówień publicznych podlega rygorom formalnym wynikającym z przepisów tej ustawy, a dotyczących m.in. ograniczenia wynikającej z kodeksu cywilnego zasady swobody umów. GUGiK jak każdy Zamawiający jest obowiązany do zawierania umów na czas oznaczony, obejmujący ściśle sprecyzowany przedmiot zamówienia oraz do przestrzegania generalnego zakazu dokonywania zmian w zawartych umowach.

Moim zdaniem GUGiK powinien się troszczyć przede wszystkim o jakość aplikacji, a nie o to, aby każda firma mogła ją rozwijać. **GUGiK nie jest od tego, aby zapewniać każdej firmie możliwość realizacji swoich zleceń.** To firma musi mieć do tego predyspozycje i wtedy realizować zlecenia, albo jeśli nie ma doświadczeń w tym względzie, to nie powinna się dotykać do aplikacji i ciągle oczekiwać wskazówek od zamawiającego.

4. Co do szkoleń

W odniesieniu do podniesionych argumentów dotyczących prowadzonego przez GUGiK postępowania na szkolenia z zakresu wykorzystania aplikacji do prowadzenia ewidencji miejscowości, ulic i adresów, postępowania na przygotowanie i aktualizację bazy danych ewidencji miejscowości, ulic i adresów oraz wskazanych wartości, powtórzyć należy powyższy wywód dotyczący wartości szacunkowej zamówienia, jej charakteru oraz podstaw ustalenia. Podobnie jak w przypadku poprzedniego postępowania wartość końcowa tych zamówień będzie zweryfikowana przez podmioty ubiegające się o te zamówienia.

Planowane szkolenia z aplikacji ewidencji miejscowości, ulic i adresów kierowane będą do gmin zainteresowanych tą aplikacją i mają na celu, poza przeprowadzeniem instruktażu z obsługi samej aplikacji, również zapoznanie uczestników z przepisami prawnymi i zasadami prowadzenia tej ewidencji.

Oczywiście kwotę zweryfikuje rynek. Postawione warunki w sposób oczywisty zawężają potencjalnych uczestników przetargu. Uważam jednak, że czas szkolenia jest zbyt długi, dodatkowo należy zaznaczyć, że zgodnie z Państwa stanowiskiem, 1400 gmin korzysta cały czas z aplikacji, więc szkolenia nie są im potrzebne, a w szczególności szkolenia bardzo drogie, 3 dniowe, z zakwaterowaniem w hotelach o wysokim standardzie. **My szkolimy w 1 godzinę i to zdalnie.** Zapewne świadomie nie odnieśliście się Państwo do pytania na jakiej aplikacji będzie odbywało się szkolenie. Na starej czy na nowej? Pytanie jest oczywiście retoryczne, z terminów wynika jasno, że starej, więc użytkownicy kiedy otrzymają nową aplikację będą wymagali kolejnego przeszkolenia. I znów pojawi się możliwość wydania kilku milionów złotych ze wspólnej kasy.

5. Co do braku pomysłu na skuteczną technologię tworzenia baz adresowych

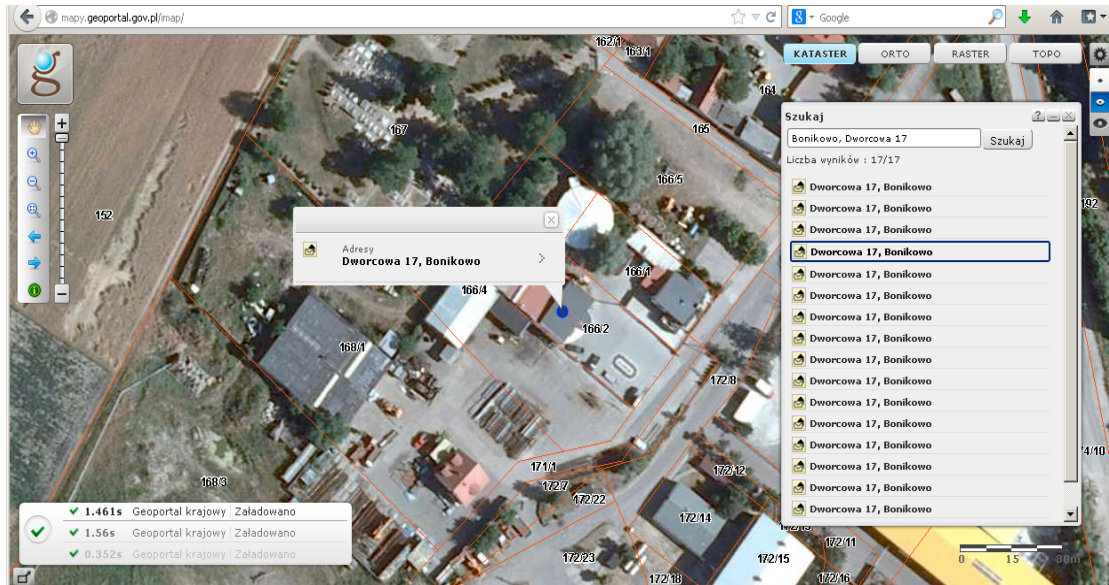
Odpowiedzi wymaga teza dotycząca braku pomysłu ze strony GUGiK na „skuteczną technologię do tworzenia baz numeracji adresowej”. GUGiK prowadząc postępowania o udzielenie zamówień publicznych jest obowiązany opisywać przedmiot zamówień w sposób jednoznaczny i wyczerpujący, za pomocą dostatecznie dokładnych i zrozumiałych określeń, uwzględniając wszystkie wymagania i okoliczności mogące mieć wpływ na sporządzenie oferty. Opis ten jednocześnie nie może utrudniać uczciwej konkurencji, co oznacza, że GUGiK ani bezpośrednio, ani pośrednio nie może wskazywać w dokumentacji postępowania technologii, w jakiej zostanie zrealizowane zamówienie. Zmuszony jest przestrzegając zasady uczciwej konkurencji i równego traktowania Wykonawców do pozostawienia swobody wyboru sposobu realizacji zamówienia (przyjęcia technologii), która umożliwi zapewnienie realizacji wymaganych w specyfikacji istotnych warunków zamówienia funkcjonalności. Należy również zwrócić uwagę, że w przypadku pojawienia się oszczędności w wyniku wyłonienia najkorzystniejszej oferty w ramach prowadzonego postępowania możliwe będzie objęcie wsparciem więcej niż 900 gmin i co istotne nie muszą być to te same gminy, które w liczbie około 1400 już dzisiaj korzystają z aplikacji

Unikacie Państwo tematu pisząc, że nie jesteście zobowiązani do określania technologii. Prawda jest taka, że nie macie pomysłu jak się do tego zabrać. Gdybyście wiedzieli, to oczywiście moglibyście narzucić wykonawcom najefektywniejszy sposób postępowania. Trudno bowiem uzasadnić w kategoriach racjonalności i ekonomii postępowanie takie, że każdy z potencjalnych 6 wykonawców poszczególnych części będzie opracowywał swoją technologię postępowania i realizacji tych samych zadań.

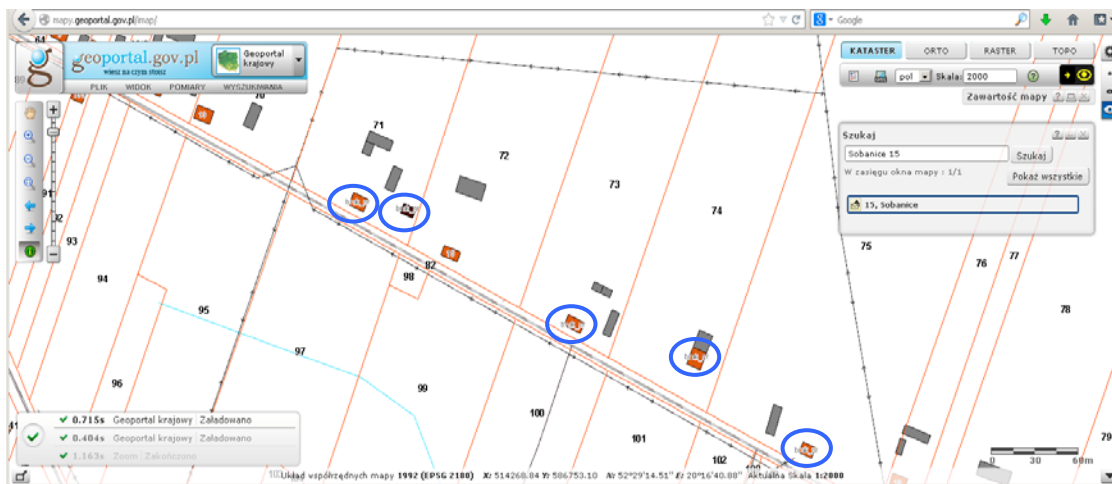
6. Co do BDOT

W odniesieniu do uwagi dot. wykorzystania danych BDOT przy zasileniu bazy danych aplikacji do prowadzenia ewidencji miejscowości, ulic i adresów należy wskazać, że takie działanie pozwoliło na efektywne oraz co wymaga podkreślenia: bez dodatkowych kosztów utworzenie inicjalnych gminnych baz danych adresowych - zawierające łącznie kilka milionów obiektów (miejscowości, ulice i punkty adresowe). Pomimo aktualności danych źródłowych (przypadającej na lata 2008 - 2012) takie podejście daje szansę na możliwie szybkie dostosowanie rejestru adresowego do pełnej zgodności z przepisami prawa. Mając na uwadze obciążenia po stronie gmin, wynikające z wykonywania innych ustawowych zadań, doprowadzenie bazy danych ewidencji miejscowości, ulic i adresów do aktualności wymaga dodatkowej pomocy. Takie wsparcie zaoferował GUGiK przy wykorzystaniu dofinansowania ze środków europejskich.

To dobrze, że po przełknięciu gorzkiej pigułki, teraz Państwo widzicie, że BDOT nie załatwia sprawy i planujecie pracować w oparciu o dane z gmin. Kiedy informowaliśmy Państwa o tym pisemnie w 2011r., to Pan Prezes Jarząbek zarzucał nam podważanie autorytetu GUGiK. Natomiast co do jakości BDOT i milionów rekordów, to musicie Państwo podchodzić do tego z pewnym dystansem, bo w BDOT, nie wiem dlaczego, nagminnie występują liczne powtórzenia numerów adresowych oraz rekordy, które w miejscu numeru mają wpisane „brak_nr”. Ilustracje poniżej.



Rys. 1. Przykład wystąpienia adresu Bonikowo, ul. Dworcowa 17 (siedemnaście razy)



Rys. 2. Przykład wystąpienia adresu "brak_nr" (5 razy)

Proszę pamiętać, że BDOT nie ma żadnego charakteru urzędowego, a numeracja adresowa taki charakter posiada.

7. Co do zadowolenia z aplikacji

Za całkowicie głośowne uznać należy twierdzenie, że „(...) o obecnej aplikacji EMUiA ponad 90% osób, które miały z nią kontakt wypowiada się bardzo negatywnie (...)”. Przede wszystkim nie wskazane zostało na jakiej próbie przeprowadzono badanie, a ponadto z takiego sformułowania nie wynika nawet, czy ewentualne badanie prowadzone było na próbie obejmującej faktycznych użytkowników udostępnionej przez GUGiK aplikacji, czy bliżej niesprecyzowanych osób, które miały jakikolwiek z nią kontakt, np. przypadkowo ją uruchomiło. Ponadto twierdzeniem takim przeczy faktyczne zainteresowanie gmin, z których około 1400 wykorzystuje te rozwiązania a w związku z planami dotyczącymi wsparcia w ramach ogłoszonego postępowania przetargowego kolejne gminy zgłaszają chęć przystąpienia do projektu i oczekują realizowanej przez GUGiK pomocy.

Tego nie mogę udowodnić, bo musiałbym ujawnić personalia wielu osób, od których taką informację otrzymałem. Ponieważ mamy kontakty ze wszystkimi gminami w Polsce więc opieram swoje spostrzeżenia na tych kontaktach. Zapewne Pan jest w posiadaniu innej opinii, ale proponuję, aby Pan zapytał o ocenę aplikacji nie jako GGK, ale jako osoba postronna, to wtedy usłyszysz Pan prawdziwą opinię urzędników. Ministrowi urzędnicy zawsze odpowiedzą, że jest dobrze. Opinia

jednego z uczestników szkoleń, zamieszczona w portalu geoforum.pl, jest jeszcze gorsza od mojej. On Waszą aplikację ocenił jako "beznadziejny twór", a ponieważ usiłował w niej pracować, więc raczej wie co mówi. Rozstrzygnięciem naszego sporu w tej kwestii niewątpliwie byłoby przeprowadzenie niezależnych badań.

8. Koszty

Za nieuprawnioną należy uznać dokonaną przez Państwa kalkulację, z której wynika, że koszty związane z realizacją aplikacji ewidencji miejscowości, ulic i adresów wynoszą prawie 36 000 zł w przeliczeniu na jedną gminę, wobec kwoty 5 000 zł, o której mowa w uzasadnieniu do projektu rozporządzenia Ministra Administracji i Cyfryzacji w sprawie ewidencji miejscowości, ulic i adresów. Jak wynika z załączonej do uzasadnienia projektu rozporządzenia oceny skutków regulacji, kwota 5 000 zł, o której mowa w ww. dokumencie dotyczy kosztów gminy związanych z wdrożeniem aplikacji ewidencji miejscowości, ulic i adresów, w tym kosztów związanych z zapewnieniem niezbędnej infrastruktury. Kwota ta nie jest ilorazem wartości aplikacji zakupionej przez GUGiK i ilości gmin uczestniczących w projekcie.

Stosuję prosty rachunek wszystkich środków wydanych z budżetu na EMUiA podzielony przez liczbę gmin. Jeśli więc na 900 gmin wydacie Państwo **32mln** zł, to wychodzi właśnie po 36 tys.. Jeśli będzie to mniej to kwota się zmniejszy, ale zawsze będzie to kwota wielokrotnie przekraczająca koszty założone. Oczywiście podsumowania dokonamy po rozstrzygnięciu przetargu.

9. Odpowiedzialność za temat „Adresy”

Podsumowując chciałbym zwrócić uwagę, że Główny Geodeta Kraju jako organ wiodący, w rozumieniu ustawy o infrastrukturze informacji przestrzennej, dla tematu danych przestrzennych pt. *Adresy* podejmuje szereg działań mających na celu modernizację rejestru adresowego. Działania te są odpowiedzią m.in. na zgłaszane potrzeby organów prowadzących rejestr adresowy (gmin) oraz użytkowników końcowych danych adresowych i w szczególności polegają na inicjowaniu zmian prawnych i realizacji projektów technicznych. Jednym z takich działań jest bezpośrednie wsparcie gmin polegające na udostępnieniu aplikacji do prowadzenia ewidencji miejscowości, ulic i adresów wraz z inicjalną bazą danych. Wsparcie to w szczególności skierowane jest do gmin, które nie skorzystały z narzędzi oferowanych przez podmioty komercyjne. Przy tej okazji należy podkreślić, że celem GUGiK nie jest konkurowanie z podmiotami prowadzącymi działalność gospodarczą polegającą na sprzedaży i wdrażaniu oprogramowania do prowadzenia rejestru adresowego ale wypełnienie luki powstałej z braku zainteresowania gmin rozwiązaniami oferowanymi przez rynek komercyjny lub brakiem możliwości finansowania indywidualnych rozwiązań.

Do tej kwestii odniosłem się na początku pisma. W tym miejscu powtórzę tylko, że owszem GUGiK jest odpowiedzialny za temat (warstwę) „Adresy”, ale nie oznacza to, że ma je wytworzyć.

10. Jakość i kompletność danych

W wyniku realizowanych przez GUGiK działań dane adresowych mają zostać w skali kraju doprowadzone do odpowiedniej jakości, jednolitości i kompletności albowiem takie wymagania stawiają przed Głównym Geodetą Kraju przepisy prawa oraz odbiorcy danych adresowych w szczególności służby ratunkowe (m.in. Pogotowie Ratunkowe, Straż Pożarna, Policja).

Jeśli tylko będą określone warunki techniczne to adresy natychmiast znajdują się w Państwa zasobie i będą mogły z nich korzystać Pogotowie Ratunkowe, Straż Pożarna i Policja, bez ponoszenia kosztów przez GUGiK.

11. Poniesione koszty

Jednocześnie chciałbym zapewnić Państwa, że dotychczas podjęte przez GUGiK działania w zakresie wdrażania rozwiązań związanych z prowadzeniem rejestru adresowego były racjonalne i uzasadnione oraz ukierunkowane na minimalizację kosztów i nakładów zarówno po stronie gmin jak i GUGiK. Dotychczasowe koszty jakie zostały poniesione przez GUGiK w związku z tymi działaniami wynoszą ok. 1 tyś zł w przeliczeniu na jedną gminę korzystającą ze wsparcia oferowanego przez GUGiK, co potwierdza efektywność wydatkowania środków publicznych.

Odnosząc się do powyższej informacji oraz znanych publicznie kwot wydatkowanych na EMUiA stwierdzamy, że budzi to nasze poważne wątpliwości. Były przecież jeszcze wydatkowane kolejne środki na organizację „**Szkoleń Profilowanych dla pracowników prowadzących ewidencję miejscowości, ulic i adresów**” realizowanych w ramach szkoleń INSPIRE czy chociażby koszty konferencji obwieszczającej sukces projektu, której organizacja pochłonęła kolejne 100.000,00 zł.

12. Co do współpracy w zakresie modernizacji rejestru adresowego

Na zakończenie, doceniając Państwa zainteresowanie zamówieniami udzielanymi przez GUGiK oraz Państwa doświadczenia związane z realizacją tego typu prac, zachęcam do wzięcia udziału w postępowaniach przetargowych wskazanych w liście otwartym a tym samym do współpracy w zakresie modernizacji rejestru adresowego w kraju.

W naszej opinii z jawną kpiną zapraszacie nas Państwo do przetargów i do współpracy. Bo jak inaczej określić sytuację kiedy firma, która ma 560 wdrożeń aplikacji do adresów i posiada niewątpliwie największe doświadczenie w tym zakresie, nie może w przetargach wystartować, bo warunki są tak wygórowane, że mogą wystartować tylko firmy wybrane. Poniżej wymagania co do przetargów. Przy rozbudowie aplikacji (SIWZ str. 4) wymagane jest aby oferent wykonał wcześniej:

- 1) jedno zamówienia na zaprojektowanie, budowę (lub rozbudowę) i wdrożenie systemu informatycznego opartego na koncepcji architektury zorientowanej na usługi (ang. SOA) z wykorzystaniem Korporacyjnej Magistrali Usług (ang. ESB – Enterprise Service Bus), zapewniającej integrację komunikację wewnętrznych i zewnętrznych systemów i aplikacji z wykorzystaniem standardowych usług sieciowych, o wartości zamówienia nie mniejszej niż 2 000 000,00 PLN brutto....

Przy organizacji szkoleń (SIWZ str. 5) wymagane jest aby oferent przeprowadził w okresie ostatnich 3 lat co najmniej dwie usługi szkoleniowe, które spełniały następujące warunki:

- 1) co najmniej jedna usługa przeprowadzona była dla łącznej liczby minimum 800 uczestników szkoleń i była realizowana w minimum 4 lokalizacjach...

Oczywiście takich prac nie mamy wykonanych więc nie wystartujemy. Bardzo dziękujemy jednak za zaproszenie.

Na szczęście nasz byt nie zależy od zamówień rządowych, więc kondycja naszej firmy na tym nie ucierpi. Zresztą czytając SIWZ i SOPZ do tych zamówień, nawet nie wiem czy chciałbym w nich uczestniczyć. Niemniej jednak realizując mozolnie tworzenie numeracji adresowej w Polsce od lat, znam temat dokładnie i nie mogę pozwolić na marnotrawienie pieniędzy pod fikcyjnym szyldem nowoczesności.

Co do współpracy, to oczywiście cały czas jesteśmy do dyspozycji i chętnie podejmiemy wszelkie inicjatywy przyspieszające proces tworzenia kompletnej i powszechnie dostępnej numeracji adresowej.

Z poważaniem

PREZES ZARZĄDU

dr inż. Waldemar Izdebski